

20 lat WU (1991-2011)

# WIADOMOŚCI UCZELNIANE

# 14

(217) wrzesień 2011 r.

numer specjalny



ISSN 1427-809X pismo informacyjne Politechniki Opolskiej



*„Teraz przychodzi  
nam Cię żegnać...”*

*prof. Jerzy Jantos (1957-2011)*



*Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą: każdy stanowi ułomek kontynentu, część lądu. Jeżeli morze zmyje choćby grudkę ziemi, Europa będzie pomniejszona, tak samo jak gdyby pochłonęło włosć twoich przyjaciół czy twoją własną. Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem związany z ludzkością. Przeto nigdy nie pyta komu bije dzwon. Bije on tobie...*

John Donne

# Odszedł wielki człowiek

22 lipca 2011 r. odszedł prof. Jerzy Jantos, jeden z największych i najbardziej szanowanych ludzi środowiska akademickiego Opolszczyzny, człowiek o wybitnym autorytecie i kulturze osobistej, wszechstronnie uzdolniony badacz i niezwykle pracowity organizator nauki, wreszcie przyjaciel, zawsze gotowy nieść pomoc i udzielać wsparcia współpracownikom, studentom, każdemu potrzebującemu. Pozostawił wszystkich w poczuciu bolesnej, niemożliwej do ukonienia straty.

Kiedy jesienią zeszłego roku zaatakowała go choroba nowotworowa, był u szczytu swojej kariery zawodowej: już drugą kadencję z wielkim powodzeniem pełnił funkcję prorektora ds. studenckich i kierował Katedrą Pojazdów Drogowych i Rolniczych na Wydziale Mechanicznym, gdzie zajmował się układami napędowymi pojazdów. W jego dorobku było ok. 80 prac naukowych, udział w największych światowych kongresach motoryzacyjnych oraz członkostwo w krajowych i zagranicznych radach naukowych. Jako prorektor wstawił się utworzeniem nowatorskiego Centrum Obsługi Studenta oraz modernizacją domów studenckich. Widziano w nim naturalnego kandydata na stanowisko rektora politechniki.

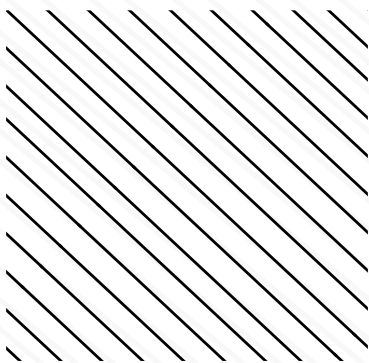
Z opolską uczelnią związany był przez całe zawodowe życie, począwszy od wyróżnionego dyplomu z mechaniki i budowy maszyn, który – jeszcze na WSI – otrzymał w 1981 r. Stopień naukowy doktora uzyskał w 1991 r. w Politechnice Poznańskiej, a doktora habilitowanego w 2003 r. w Politechnice Śląskiej.

Jerzy Jantos miał 54 lata, zostawił żonę i 14-letniego syna Wojciecha.

Nic nie przyćmi Jego pamięci.



*Piastonalia, maj 2008*



# Ostatnia droga

*28 lipca towarzyszyliśmy prof. Jerzemu Jantosowi w jego ostatniej drodze. Z bagażem żalu i świerkowych wieńców pojechaliśmy do Kujakowic Górnych - ponad sto osób z politechniki: pracowników, studentów i emerytów.*

Kujakowice to niewielka wieś koło Kluczborka, miejsce rodzinnego domu prof. Jantosa, gdzie wciąż mieszka jego mama, jego sąsiedzi, przyjaciele i nauczyciele miejscowej szkoły.

Dla nich wszystkich to ogromny wstrząs. *Modliliśmy się o powrót Jurka do zdrowia* – powiedział w imieniu kujakowian proboszcz Werner Joachim Skworcz – *ale widać tam był Panu Bogu bardziej potrzebny.*

W poprowadzeniu ceremonii pomógł proboszczowi inny, znamienity syn tej ziemi, również akademik – ks. prof. Ginter Dzierżon z Papieskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, a było do kogo przemawiać: stojący tu od ponad pięćuset lat kościół wypełniony był po ostatnią ławę.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele środowiska akademickiego – rektor prof. Jerzy Skubis i wszyscy prorektorzy: dr inż. Anna Król, dr Aleksandra Żurawska i prof. Marek Tukiendorf, dziekani i członkowie senatu, Elżbieta Harazińska stojąca na czele Działu Kształcenia i dyrektor Biblioteki Głównej dr inż. Elżbieta Czerwińska, pracownicy większości uczelnianych jednostek, pani Ewa Przystajko, dziś już emerytowana, wieloletnia szefowa sekretariatu prorektora, załoga studenckiego Radia Emiteer. Trudno zresztą, a też nie o to przecież chodzi, wymienić wszystkich żałobników, moż-

na mieć pewność, że każdy, kto nie mógł być tego dnia w Kujakowicach, miał swojego przedstawiciela w osobach pokaznej delegacji.

Dotyczy to także środowiska akademickiego Uniwersytetu Opolskiego, Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji, Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Politechniki Poznańskiej i

władz Opola, w imieniu których przybył m.in. wicemarszałek Tomasz Kostuś.

Bardzo długi orszak poszedł w milczeniu do ławek. Tradycyjne gronostaje wyróżniały z grona żałobników rektorów, a czarne togi członków senatu. Ubrany w rogatywki i przepasany wstęgami kroczył w milczeniu poczet sztandarowy.

I oto jeszcze jedna rzecz pewna: śmierć nikomu nie pozwoli się wyróżnić, zrówna wszystkich.

Z pożegnalną mową jako pierwszy wystąpił rektor J. Skubis, potem prof. Jerzy Merkisz, prezes Polskiego Towarzystwa Naukowego Silników Spalinowych oraz prof. Wojciech Siłka, mentor zmarłego. *Kto by pomyślał, że ja, stary profesor, będę chował swego ucznia... Cóż... żegnaj nam*, powiedział i przypomniał jedno ze swoich pierwszych spotkań z Jerzym. *Słynny egzamin, który przeprowadzałem, był jak zderzenie człowieka z czołgiem. Tyle, że w zderzeniu z Jurkiem ucierpiał czołg.*

Po ceremonii odprowadziliśmy trumnę na pobliski, mały cmentarz. Bardzo zadbane, nie tak jak odwiedzane tylko na Wszystkich Świętych wielkomiejskie nekropolie. Choć – czy może mieć to teraz znaczenie?

Podczas ceremonii zmarłemu zaśpiewał politechniczny chór, chwilę samego opusz-

czenia trumny do ziemi, najtrudniejszą i najbardziej ostateczną, oparł muzyk naszej orkiestry.

Jeszcze nad samym grobem kilka słów powiedział przedstawiciel Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów. Z dali dobiegły wszystkie dźwięki smutnej trąbki, położyliśmy kwiaty, do rodziny zmarłego ustawiła się długa kolejka składających kondolencje. Potem wróciliśmy do Opola, i zaraz też rozpoczęliśmy powrót dłuższy: do normalnej pracy dla uczelni.

Ale jak tu wrócić?



*Orszak Politechniki Opolskiej*



*Prof. W. Siłka*



*Na wspólnej fotografii z kwietnia 2004 r. solenizanci Jerzy Jantos i Wojciech Siłka trzymają upominki od współpracowników z Katedry Pojazdów Drogowych i Rolniczych.*



# Teraz przychodzi mi Cię żegnać...

*Mowa pożegnalna rektora Politechniki Opolskiej prof. Jerzego Skubisa.*

Drodzy, pogrążeni w żalu Bliscy, Przyjaciele  
i Współpracownicy Jerzego Jantosa,

spotkaliśmy się w rodzinnej miejscowości Jurka, aby pożegnać go słowem, modlitwą, samą znaczącą obecnością. I choć mówimy symbolicznie o ostatnim słowie i ostatniej drodze, w jakiej dziś mu towarzyszymy – z całą pewnością nie zamilkniemy o nim po powrocie do naszych codziennych spraw. W życiu wszystkich tu zebranych – rodziny, która poniosła najboleśniejszą stratę i w stronę której kieruję najszczerze wyrazy współczucia, oraz szerokiego i oddanego grona przyjaciół i współpracowników - Jerzy zaznaczył się tak mocnym i tak pozytywnym przykładem, że już zawsze będzie z nami obecny, w naszych myślach i niemiłkających rozmowach.

Nie tylko jako bohater jak najcieplejszych wspomnień, ale przede wszystkim jako wzór do naśladowania, pewien punkt odniesienia naszych ocen i planów na przyszłość. Bo właśnie jego wielki autorytet, styl radzenia sobie z problemami, pełen uprzejmości, ujmujący sposób bycia, gotowość niesienia pomocy i empatia decydują o tym, że tak bardzo nam go brak.

Ta mocna, a jednocześnie tak pełna kultury i delikatności postawa Jerzego stała się trwalszym pomnikiem jego działalności niż wszystkie materialne owoce jego wielkiej pracowitości. Tu mam na myśli oczywiście działalność Jerzego na Politech-

nice Opolskiej, której był absolwentem, z którą związał całą swoją zawodową aktywność zarówno na stanowisku prorektora ds. studenckich, jak i wybitnego naukowca, którego, pierwsze, ale świadczące już o wielkim talencie kroki, miałem okazję obserwować przed laty jako starszy kolega z uczelni. Otaczają nas spektakularne efekty tej pracy: innowacyjne Centrum Obsługi Studenta, zmodernizowane miasteczko studenckie, nowoczesny system jeszcze nigdy tak sprawnej rekrutacji. Ale wyraz owego non omnis moriar, to co naprawdę ważnego pozostawił Jerzy – leży po stronie wartości, to one nas inspirują i to one nie pozwolą nigdy zapomnieć.

Odejście Jerzego w momencie rozkwitu jego kariery i jego życia pozostawiło nas w poczuciu ogromnego bólu, równie niemożliwego do ukojenia, jak niemożliwe jest wypełnienie luki po nim. Chyba tylko łzami.

To Jerzy zwrócił uwagę młodych ludzi na *czas inżynierów*, przekonanie, które ujął w zgrabne hasło podczas jednego ze swoich pięknych, niemal wizjonerskich przemówień, którymi otwierał najrozmaitsze uroczystości i wydarzenia akademickie. I tak my możemy dziś powiedzieć, że na politechnice, czas, kiedy Jerzy pełnił funkcję prorektora, był jego czasem. Czasem błyskotliwego rozwoju wszystkich dziedzin, za jakie był odpowiedzialny. I choć dla samego Jurka ten czas do-

pełnił się, tak, jak dopełni się dla każdego z nas, to jego wielkie serce i wielkie zasługi sprawiają, że w świadomości nas wszystkich ów czas Jerzego Jantosa trwa nadal. I trwać będzie zawsze, bo nic nie zdoła przyćmić pamięci o naszym Przyjacielu.

Niestety, od pewnego czasu zmagał się z ciężką chorobą, czynił to bohatersko, z godnością znosił ból i ograniczenia, jakie wymuszała na nim choroba. Takim chcemy go zapamiętać, takim pozostanie w naszych sercach.

Drodzy Przyjaciele, Szanowna Rodzino,

nie wstydzmy się łez, to ludzkie płakać po stracie przyjaciela. Drogi Jurku tak bardzo brakować nam będzie Twojej obecności, rady i pracowitości. Nie tak miało być, tyle mieliśmy wspólnych planów, tyle zadań do realizacji, a teraz przychodzi mi żegnać Cię w Twojej ostatniej drodze. Kiedy minie żaloba i powrócimy do codziennych obowiązków, pamiętajmy, że był z nami wielki człowiek, który musiał nagle odejść. Nie odszedł jednak na zawsze – odeszło jego ciało – jego myśli, idee możemy zachować i kontynuować je. To jesteśmy mu winni.

Dziękujemy Ci Drogi Przyjacielu, śp. Jerzy, że byłeś z nami, że los związał nasze życie. To co zrobiłeś dla środowiska, dla przyjaciół – na za-

wsze w nas pozostanie. Łączymy się w bólu z Twoimi bliskimi i wyniesiemy z tego miejsca to, co najcenniejsze – Twoją myśl, Twój przykład dobrego życia.

Na zawsze zachowamy go głęboko w naszych sercach.

Cześć twojej świętej i świetlanej pamięci.  
Spoczywaj w pokoju.

Kujakowice Górne, 28 lipca 2011 r.



---

---

*Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości, wzięli liczny udział we Mszy św., ceremonii pogrzebowej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku śp. Jerzego Jantosa, za modlitwę, złożone wieńce i kwiaty pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie.*

*Rektor Politechniki Opolskiej*

*Serdecznie dziękuję Rektorowi prof. Jerzemu Skubisowi, dr Aleksandrze Żurawskiej, Władzom Uczelni, pracownikom Działu Promocji i Kultury, Chórowi Akademickiemu oraz wszystkim, którzy byli zaangażowani w przygotowanie uroczystości pogrzebowej, za nieocenioną pomoc i wsparcie w trudnych dla rodziny dniach. Ogromne podziękowanie składam Wszystkim, tak licznie przybyłym, którzy pragnęli być z Jerzym podczas Jego ostatniej drogi życia.*

*Żona z synem i rodziną*

# Relacje prasowe

## Zmarł profesor Jerzy Jantos

Śmierć prof. J. Jantosa, osoby powszechnie rozpoznawalnej i szanowanej wstrząsnęła nie tylko środowiskiem akademickim, ale całą społecznością lokalną. Wspomnienia i relacje z ceremonii pogrzebowej opublikowały wszystkie polskie media.

•• Odszedł profesor Jerzy Jantos, prorektor do spraw studenckich na Politechnice Opolskiej. Przegrał z nowotworem. Miał zaledwie 54 lata. Leczyl się od jesieni ubiegłego roku, kiedy choroba zaatakowała - najpierw w klinice we Wrocławiu, potem na Śląsku. Ostatnie miesiące spędził w szpitalach opolskich; tu zmarł.

- Profesor Jantos był wyjątkowym człowiekiem - wspomina prof. Jerzy Skubis, rektor PO. - Dość powiedzieć, że w każdej trudnej sprawie konsultowałem się z nim jako moim pierwszym zastępcą, którym był przez dwie kadencje. Środowisko akademickie bardzo go szanowało, widziało w nim nawet kandydata na kolejnego rektora politechniki.



Prof. Skubis podkreśla, że prof. Jantos był niezwykle życzliwym, delikatnym w relacjach z innymi człowiekiem. - Za tę jego powściągliwość, a jednocześnie życzliwość i empatię, cenili go i koledzy, i studenci - mówi rektor.

Prof. Jerzy Jantos przez całe swoje zawodowe życie był związany z PO. Tu studiował, tu się doktoryzował i habilitował, tu wreszcie zdobył profesurę. Kierował Katedrą Pojazdów Drogowych i Rolniczych, opublikował kilkadziesiąt prac, był członkiem wielu towarzystw naukowych, opiekował się studenckim kołem naukowym Klakson.

Zostanie pochowany na cmentarzu w Kujakowicach, skąd pochodził - takie było jego życzenie. Pogrzeb odbędzie się w przyszłym tygodniu. •

Gazeta Wyborcza, 23 lipca 2011 r.

## Odszedł człowiek niezastąpiony

**WZDZIAŁ** Zmarł prof. Jerzy Jantos, prorektor ds. studenckich Politechniki Opolskiej. Miał 54 lata.

nie da się wypełnić luki, jaką zostawił po sobie Jurek - podkreśla prof. Jerzy Skubis, rektor Politechniki Opolskiej. - To był człowiek pracowity, życzliwy, potrafiący w niesamowity sposób postępować z ludźmi. Studenci mu ufali.

- Uczciwy i solidny, nigdy sobie w niczym nie folgował i niczego nie odpuszczał - mówi Teresa Zielińska, rzeczniczka PO. - Każdą sprawę doprowadzał o końca, to zawsze działało w sposób naturalny. I miał fantastyczne poczucie humoru.

Prof. Jantos był pierwszym zastępcą rektora, jego prawą ręką. Studenci bardzo wiele mu zawdzięczają. - Zwłaszcza remonty akademików - mówi Agnieszka Moczko, prze-

wodnicząca samorządu studenckiego PO. - Jego drzwi zawsze były dla każdego otwarte. Był naszym wielkim przyjacielem.

Prorektor sporo uwagi poświęcał także młodym naukowcom, którzy wielokrotnie się na niego za tę atencję gniewali...

- Bo był perfekcjonistą - tłumaczy prof. Andrzej Augustynowicz, który w jego zastępstwie kierował Katedrą Pojazdów Drogowych i Rolniczych Wydziału Mechanicznego. - Często nie mogliśmy zakończyć różnych spraw, bo zawsze szukał coraz to lepszego rozwiązania.

Jerzy Jantos był nie tylko prorektorem, naukowcem, ale też sportowcem (uwielbiał te-



nis i piłkę nożną), no i przede wszystkim czułym ojcem. Z synem Wojciechem - bardzo obiecującym tenisistą - jeździł na zawody po całej Europie. On był jego oczkiem w głowie.

**Chorował od listopada. To był nowotwór, zaatakował niespodziewanie.** Początkowo wydawało się, że dolegliwości to tylko efekt doznanej w młodości kontuzji. Prof. Jerzy Jantos zostanie pochowany w Kujakowicach - takie było jego ostatnie życzenie - stamtąd pochodził. Pogrzeb odbędzie się w środę lub czwartek.

Całe środowisko akademickie jest pogrążone w bólu. Na PO placzą nawet sekretarki w gabinecie rektora. Z prof. Jantosem świetnie współpra-

cowo się także dziennikarzystom. Pamiętam, gdy zadzwoniłam do niego z prośbą, by wziął udział w rajdzie rowerowym nto.

- Tak dawno nie jeździłem na rowerze, nie wiem, czy dam radę. Ale co tam, ktoś musi reprezentować Politechnikę Opolską. Pani Aniu, będę! - powiedział mi wtedy.

- Panie prorektorze, ale trzeba jeszcze zrobić panu zdjęcie... na rowerze.

- Zdjęcie? (zapadła chwila milczenia). Dobrze. Skoro trzeba. To gdzie i kiedy?

Potem stawiał się w pełnym rowerowym rynsztunku: kasku i ochraniaczach. Chciał być profesjonalny. Jak zawsze.

ANNA GRUDZKA

agrudzka@nto.pl - 77 44 32 597

Nowa Trybuna Opolska, 23 lipca 2011 r.

## Jutro pogrzeb profesora Jerzego Jantosa

•• Na cmentarzu w Kujakowicach k. Kluczborka zostanie jutro pochowany prof. Jerzy Jantos, wieloletni prorektor do spraw studenckich na Politechnice Opolskiej.

Zmarł w wieku 54 lat po kilkumiesięcznej walce z rakiem. Choroba zaatakowała go w listopadzie zeszłego roku. Jego śmierć to dla społeczności politechniki dotkliwy cios.

- Był przemilczonym człowiekiem - mówi Teresa Zielińska, rzeczniczka politechniki. - A jednocześnie niezwykle solidnym, takim, który zawsze trzymał się reguł i praw. Ta jego skrupulatność była niezwykle zalecą. Zawsze starał się, by to, co robił, było zrobione jak najlepiej, wręcz perfekcyjnie. A przy tym wszystkim



Prof. Jerzy Jantos zmarł w ub. tygodniu

był osobą pogodną, z poczuciem humoru, życzliwą.

- Profesor Jantos był kimś wyjątkowym - wspomina prof. Jerzy Skubis, rektor PO. - Dość powiedzieć, że w każdej trudnej sprawie konsultowa-

łem się z nim, jako moim pierwszym zastępcą, którym był przez dwie kadencje. Środowisko akademickie bardzo go szanowało.

Prof. Jantos całe swoje zawodowe życie był związany z PO. Tu studiował, tu się doktoryzował i habilitował, tu wreszcie zdobył profesurę.

Kierował Katedrą Pojazdów Drogowych i Rolniczych, opublikował kilkadziesiąt prac, był członkiem wielu towarzystw naukowych, opiekował się studenckim kołem naukowym Klakson.

Zostanie pochowany na cmentarzu w Kujakowicach pod Kluczborkiem, skąd pochodził - takie było jego życzenie. Pogrzeb odbędzie się o godz. 11. •

Gazeta Wyborcza, 27 lipca 2011 r.



Kujakowice Górne: Pogrzeb prorektora

# Zostawił pomnik ze swoich czynów

W czwartek 28 lipca nieprzebrane tłumy żegnały profesora Jerzego Jantosa, prorektora Politechniki Opolskiej. U szczytu kariery naukowej przegrał walkę z nowotworem. Chciał być pochowany w rodzinnej wsi.



Prorektor chciał być pochowany w rodzinnych Kujakowicach. W ostatniej drodze towarzyszyła mu mama, żona, syn, rodzeństwo, rodzina, a także sąsiedzi, przyjaciele, znajomi i studenci.

Profesor Jerzy Jantos, prorektor ds. studenckich Politechniki Opolskiej, zmarł 22 lipca w wieku 54 lat. Przegrał walkę z nowotworem. O chorobie dowiedział się jesienią ubiegłego roku.

*- I od tego czasu nie było mszy w naszym kościele, żeby wierni nie modlili się o jego zdrowie, aby wrócił do ludzkiej i akademickiej aktywności - mówił podczas mszy załobnej ksiądz Werner Joachim Skworcz, proboszcz miejscowej parafii. - Ale Pan Bóg chciał inaczej. Widocznie bardziej go potrzebuje.*

Głównym celebrazem mszy w intencji zmarłego był ks. Piotr Gołąbek, dziekan

dekanatu kluczborskiego i proboszcz parafii w Bogacym. Natomiast homilię wygłosił urodzony w Kujakowicach ks. prof. Ginter Dzierżon z Papieskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Prorektora żegnała mama, żona, 12-letni syn, rodzeństwo, rodzina, sąsiedzi, przyjaciele, przedstawiciele wyższych uczelni, studenci i władze regionu, a także chór akademicki Politechniki Opolskiej.

*- Jurku, nie tak miało być - mówił łamiącym się głosem prof. Jerzy Skubis, rektor Politechniki Opolskiej. - Będzie bardzo trudno wypełnić tę pustkę po Tobie. Gdy wrócimy do swoich obowiąz-*

*ków, zawsze będziemy o Tobie pamiętać. Twoja postawa i czyny pozostawiły trwały pomnik niż materialne owoce Twojej pracy.*

Uczestnicząc w ostatniej drodze profesora Jantosa podkreślali, że był on nie tylko wybitnym naukowcem u szczytu swojej kariery, byskotliwym wynalazcą, ale przede wszystkim niezwykle pracowitym, skromnym, serdecznym i dobrym człowiekiem o wielkim sercu.

*- Kto by się spodziewał, że dziś sędziwy mentor żegna swego ucznia - mówił prof. Wojciech Siłka z PO, opiekun naukowy Jantosa. - Nie mogę się z tym pogodzić.*

Na kujakowicki cmentarz

odprowadzały prorektora nieprzebrane tłumy.

*- Pamiętam Jurka jeszcze jako ucznia szkoły podstawowej - wspominała Maria Meinert. - Uczyłam go pracy techniki. Już wtedy dał się poznać jako dociekliwy i bardzo sumienny uczeń, ale przede wszystkim niezwykle spokojny i serdeczny. Nawet jak już zrobił karierę naukową, to był dalej miłym i bardzo otwartym człowiekiem. Przyjeżdżał nawet z Opola pomagać mamie w gospodarstwie. Wiadomość o jego śmierci była dla mnie straszny ciosem.*

Tekst i zdjęcia  
MZ



Jerzy Jantos z wyróżnieniem ukończył studia na kierunku mechanika i budowa maszyn w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Opolu. Zaraz też rozpoczął pracę na uczelni. Zajmował się układami napędowymi pojazdów. Stopień doktora uzyskał na Politechnice Poznańskiej, a doktora habilitowanego - na Politechnice Śląskiej. Na Politechnice Opolskiej Jerzy Jantos był zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego i kierował katedrą pojazdów drogowych i rolniczych. Opublikował około 80 prac naukowych. Brał udział w najważniejszych światowych kongresach motoryzacyjnych. Swoje prace prezentował m.in. w koncernach Daimler, Chrysler oraz Porsche.

Studenci PO zawdzięczają mu remonty akademików oraz utworzenie nowoczesnego centrum obsługi studenta.



Profesora Jerzego Jantosa żegnały władze Politechniki Opolskiej, a także przedstawiciele szkół wyższych z całej Polski.



Głównym celebrazem mszy świętej był ks. Piotr Gołąbek (w środku). Towarzyszył mu proboszcz miejscowej parafii ks. Werner Joachim Skworcz oraz ks. prof. Ginter Dzierżon.

Praszka: Ciekawostka

Kulisy Powiatu nr 31 (401), 4 sierpnia 2011 r.



Hold zmarłemu oddali jego przyjaciele i współpracownicy z PO (w togach akademickich), władze regionu, studenci...

## Rektor PO: Jurku, nie tak miało być

**RODZINNY** Setki Opolan żegnały prof. Jerzego Jantosa. Odszedł u szczytu kariery. Miał 54 lata.

Pogrzeb prof. Jerzego Jantosa, prorektora ds. studenckich Politechniki Opolskiej, odbył się wczoraj w jego rodzinnych Kujakowicach Górnych.

*- Jurku, nie tak miało być. Gdy wrócimy do swoich obowiązków, zawsze będziemy o Tobie pamiętać. Byłeś człowiekiem, którego postawa pozostawiła trwały pomnik niż materialne owoce twojej pracowitości - mówił prof. Jerzy Skubis, rektor Politechniki Opolskiej. Prof. Jantosa żegnali naj-*

bliżi, przyjaciele, przedstawiciele uczelni z Opola i kraju, władze regionu, studenci. Homilię wygłosił ks. prof. Ginter Dzierżon z Papieskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, też urodzony w Kujakowicach.

**Jerzy Jantos zmarł 22 lipca. Przegrał walkę z rakiem. Zostawił żonę i 12-letniego syna.**

Prof. Wojciech Siłka z PO: *- To było niezwykle doświadczenie zetknąć się z tak mądrym i skromnym człowiekiem. Szkoda, że tak krótko.*

# Kondolencje

W imieniu władz uczelni oraz całej społeczności akademickiej Politechniki Opolskiej, na której adres spłynęło wiele listów kondolencyjnych jeszcze raz dziękuję za pamięć. Wszystkie, przekazane nam wyrazy współczucia, te pisemne, te składane osobiście, bądź na łamach prasy, i te wyrażane w prywatnych, przyjacielskich rozmowach - były dla nas bardzo ważne i dodały nam wiele wsparcia.

*Rektor*



REKTOR  
Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza

Rzeszów, 25.07.2011 r.

Jego Magnificencja  
prof. dr hab. inż. Jerzy Skubis  
Rektor  
Politechniki Opolskiej

*Magna Magnificencjo*

W imieniu całej społeczności akademickiej Politechniki Rzeszowskiej i swoim własnym, pragnę złożyć wyrazy głębokiego współczucia i żalu po śmierci Pana Profesora Jerzego Jantos. Poruszeni wiadomością o śmierci Pana Profesora łączymy się w żalu i smutku z wszystkimi, których ta śmierć dotyka tak boleśnie.

Z Jego odejściem Politechnika Opolska stracił wybitnego naukowca, nieocenionego pedagoga, wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, a także niezwykłego i wspaniałego człowieka. Liczne Jego zasługi na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Przekazujemy słowa głębokiego współczucia Panu Rektorowi, Senatowi i całej społeczności akademickiej Politechniki Opolskiej.

Uprzejmie prosimy również o przekazanie kondolencji Rodzinie Pana Profesora.

*Łączę wyrazy szacunku*  
*Andrzej Sobkowiak*  
Prof. dr hab. inż. Andrzej Sobkowiak



PAŃSTWOWA WYŻSZA  
SZKOŁA ZAWODOWA W NYSIE

48-300 Nysa, ul. Armii Krajowej 7  
tel. 77 448 47 00; fax 77 435 29 89; e-mail: pwsz@pwsz.nysa.pl

Nysa, 29.07.2011 r.

JM Rektor  
Politechniki Opolskiej  
prof. dr hab. inż. Jerzy Skubis

## KONDOLENCJE

Z niedowierzaniem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci profesora Jerzego Jantos – prorektora ds. studenckich Politechniki Opolskiej, Kruchosć ludzkiego życia, względność czynionych planów i zamierzeń szczególnie widoczna jest przy spotkaniu z podstępna i wyniszczającą chorobą. Odejście Pana Profesora to osobista strata dla Pana Rektora, społeczności akademickiej Politechniki Opolskiej, świata nauki oraz dla rodziny i przyjaciół.

W tym trudnym okresie proszę przyjąć płynące z PWSZ w Nysie kondolencje i wyrazy współczucia z powodu utraty dobrego i wartościowego Człowieka.

Z wyrazami smutku

*R. E. SKUBIS*  
dr hab. inż. Jerzy Skubis  
prof. PWSZ w Nysie



UNIwersytet Technologiczno - PRZYRODNICZY  
im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich  
w Bydgoszczy  
PROREKTOR DS. DYDAKTYCZNYCH I STUDENCKICH  
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ PRUSIŃSKI

Bydgoszcz, 29.VII.2011 r.

prof. dr hab. inż. Jerzy SKUBIS  
JM Rektor Politechniki Opolskiej

Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Z wielką przykrością i niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci naszego wspaniałego Kolegi prof. Jerzego Jantos.

Przez kilka ostatnich lat miałem okazję widywać się z Jurkiem przy okazji spotkań prorektorów uczelni technicznych. Jurek pozostanie w naszej pamięci jako człowiek skromny, o dużej wiedzy i doświadczeniu, chętnie dzielący się swoimi doświadczeniami z pracy na rzecz studentów.

Proszę przekazać Rodzinie, Senatowi i całej społeczności akademickiej Politechniki Opolskiej wyrazy szczerzego współczucia.

Z wyrazami szacunku

Adres: ul. Ks. A. Kordciańskiego 20, 85-225 Bydgoszcz; tel.: 52 374 94 01; fax: 52 374 94 05

Prof. ATH dr hab. inż. **Ryszard Barcik**  
Rektor Akademii Techniczno-Humanistycznej

Bielsko-Biała, dn. 26.07.2011 r.

JM  
prof. dr hab. inż. **Jerzy SKUBIS**  
Rektor Politechniki Opolskiej

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci prof. dra hab. inż. **Jerzego Jantos**.  
W takich chwilach trudno jest znaleźć słowa, które mogłyby wyciszyć ból, smutek i pustkę, która  
pojawiła się w życiu społeczności Politechniki Opolskiej.

Śmierć profesora **Jerzego Jantos** dotknęła całą społeczność Akademii Techniczno-  
Humanistycznej w Bielsku-Białym. Odszedł wspaniały naukowiec, który swoją wiedzę  
wykorzystywał w różnych dziedzinach nauki. Znany był dydaktyk i wychowawca młodzieży  
oraz organizator życia akademickiego.

Składam w imieniu społeczności akademickiej Akademii Techniczno-Humanistycznej  
w Bielsku-Białym i swoim własnym kondolencje i wyrazy współczucia, które niech będą wsparciem  
dla całego środowiska akademickiego Politechniki Opolskiej a także dla Jego Magnificencji  
Rektora.

PROREKTOR  
Akademii Techniczno-Humanistycznej  
w Bielsku-Białym  
z up. *[Signature]*

43-300 Bielsko-Biała, ul. Mickiewicza 24  
tel. (33) 827 92 01, fax: (33) 827 93 55  
Regon: 072728961, NIP: 547-19-43-784  
biurorektora@ath.bielsko.pl, www.ath.bielsko.pl



REKTOR AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO WE WROCŁAWIU  
prof. dr hab. **Juliusz Migasiewicz**  
RECTOR OF THE UNIVERSITY SCHOOL OF PHYSICAL EDUCATION WROCLAW, POLAND

W. 056-1/2011

Wrocław, 28.07.2011 r.

JM Rektor  
Politechniki Opolskiej  
Prof. dr hab. inż. **Jerzy Skubis**

W imieniu własnym, Senatu i całego środowiska Akademii Wychowania  
Fizycznego we Wrocławiu proszę o przyjęcie wyrazów ubolewania i żalu  
z powodu śmierci Prorektora ds. Studenckich Profesora **Jerzego Jantos**.

Zawsze ze smutkiem żegnamy odchodzące osoby, a tym głębiej to  
przeżywamy, gdy chodzi o ludzi utalentowanych i w kwiecie wieku. A taką  
postać był Profesor **Jantos**, z którym pracownicy naszej Akademii mieli okazję  
i zaszczyt podejmować współpracę. Jego osobowość i kompetencje zawodowe  
na długo pozostaną w ich pamięci.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Z upoważnienia Rektora  
Akademii Wychowania Fizycznego  
we Wrocławiu  
*[Signature]*  
Prof. dr hab. **Juliusza Migasiewicza**



Politechnika Łódzka

Rektor  
prof. dr hab. inż. **Stanisław Bielecki**

Łódź, 25 lipca 2011 roku

Jego Magnificencja  
Rektor Politechniki Opolskiej  
prof. dr hab. inż. **Jerzy Skubis**

Wasza Magnificencjo,

głęboko dotknęła mnie wiadomość o śmierci Pana Prorektora prof. **Jerzego Jantos**.  
Podziwiam smutek, który przyczyna w tych chwilach Pan Rektor osobliwie, a także cała  
Politechnika Opolska. Przedwczesne odejście Pana Profesora - wspaniałego człowieka,  
wybitnego uczonego, szanowanego wykładowcy akademickiego i przyjaciela studentów - to  
wielka, nieodżałowana strata dla świata nauki.

Na ręce Waszej Magnificencji składam w imieniu Senatu i społeczności akademickiej  
Politechniki Łódzkiej najszczersze kondolencje i wyrazy współczucia rodzinie zmarłego,  
Senatowi i całemu środowisku akademickiemu Politechniki Opolskiej oraz wszystkim, których  
ta śmierć napętkła smutkiem.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

*[Signature]*

90-524 Łódź, ul. Ks. I. Skarupki 6/8, budynek B1  
tel. 042 631 20 01, 042 631 20 02, fax 042 636 65 22, e-mail: rektor@adm.p.lodz.pl, www.p.lodz.pl



Jego Magnificencja  
Prof. dr hab. inż. **Jerzy SKUBIS**  
Rektor  
Politechniki Opolskiej

Magnificencjo,  
Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Z głębokim żalem władze rektorskie, Senat oraz cała wspólnota  
Uniwersytetu Opolskiego przyjęły wiadomość o śmierci Pana **Profesora  
Jerzego JANTOSA**, naukowca specjalizującego się w zakresie mechaniki,  
budowy i eksploatacji maszyn i pojazdów.

W środowiskach akademickich Opola i Opolszczyzny Profesor **Jerzy  
Jantos**, prorektor ds. studenckich drugiej kadencji, znany był i ceniony jako  
wspaniały kolega i przełożony, dynamiczny i niezwykle sprawny organizator  
życia akademickiego. Zawsze życzliwy, taktowny, powściągliwy oraz  
sprawiedliwy w swoich osądach, cieszył się ogromnym szacunkiem, zaufaniem  
i poważaniem zarówno nauczycieli akademickich, jak przede wszystkim  
studentów, których był oddanym rzecznikiem.

Odejście Profesora **Jerzego Jantos**, utalentowanego badacza, wielce  
cenionego nauczyciela akademickiego i prawdziwego przyjaciela wielu ludzi,  
stanowi niepowetowaną stratę dla nauki polskiej, a dla Politechniki Opolskiej  
oraz całego środowiska akademickiego regionu opolskiego stanowi pustkę  
bardzo trudną do wypełnienia.

Prosimy przyjąć wyrazy najgłębszych kondolencji.

W imieniu wspólnoty Uniwersytetu Opolskiego

*[Signature]*  
dr hab. **Stefan**

*[Signature]*  
Prof. dr hab. inż. **Przemysław Włodarczyk**

Opole, dnia 25 VII 2011 r.



**Politechnika Krakowska**  
im. Tadeusza Kościuszki

Kraków, 25 lipca 2011 r.

Jego Magnificencja  
Rektor Politechniki Opolskiej  
Prof. dr hab. inż. Jerzy SKUBIS

Ze smutkiem Politechnika Krakowska przyjęła wiadomość o śmierci Profesora Jerzego Jantosa, prorektora Politechniki Opolskiej, cenionego naukowca, wychowawcy wielu pokoleń młodzieży.

Odejście wybitnych nauczycieli i dydaktyków, zawsze napawa smutkiem i poczuciem straty.

Panu Rektorowi, Senatowi Politechniki Opolskiej oraz Bliskim i Przyjaciołom Profesora składam wyrazy głębokiego współczucia.

Prof. dr hab. inż. *Nazimierz Furtak*  
Rektor Politechniki Krakowskiej

Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki 12 628 22 01, 12 628 20 58, fax: 12 628 22 82  
ul. Warszawska 24 31-155 Kraków rektor@pk.edu.pl www.pk.edu.pl



**Politechnika Wroclawska**

Rektor

Wrocław, dnia 27 lipca 2011 r.

Jego Magnificencja  
Prof. dr hab. Jerzy Skubis

Rektor  
Politechniki Opolskiej

*Magnificencjo,*

W imieniu Senatu oraz całej społeczności Politechniki Wroclawskiej przekazuję Panu Rektorowi, Wysokim Senatowi oraz Pracownikom i Studentom serdeczne słowa współczucia, smutku i żalu po śmierci wybitnego Człowieka

**Prof. dr hab. inż. Jerzego Jantosa**

Prrektora ds. Studenckich Politechniki Opolskiej,  
Zasłużonego pracownika Uczelni, cenionego naukowca

Rodzinie Zmarłego Pana Profesora przekazujemy słowa wsparcia i pocieszenia.

*Tadeusz Więtkowski*  
Prof. Tadeusz Więtkowski

Wydział Inżynierski 27  
50-376 Wrocław

T. +48 71 322 73 36  
F. +48 71 320 22 17  
T. +48 71 322 26 64

prj@pwr.edu.pl



Zachodniopomorski  
Uniwersytet Technologiczny  
w Szczecinie

REKTOR  
prof. dr hab. inż. Włodzimierz Kiernożycki

Szczecin, 27 lipca 2011 roku

Jego Magnificencja Rektor  
Politechniki Opolskiej  
Prof. dr hab. inż. Jerzy SKUBIS  
Ul. Stanisława Mikołajczyka 5  
45-271 Opole

Wysoki Senacie,  
Magnificencjo,

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci **dr hab. inż. Jerzego Jantosa prof. nzw., Prorektora ds. Studenckich Politechniki Opolskiej**, wybitnego specjalisty w zakresie układów napędowych pojazdów, uczestnika największych światowych kongresów motoryzacyjnych.

Nauka polska straciła wybitnego naukowca, dydaktyka oraz wychowawcę młodzieży.

W imieniu Senatu Akademickiego Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, a także własnym składam wyrazy szczerego współczucia i żalu.

*Włodzimierz Kiernożycki*  
Zupoważnienia Rektora  
prof. dr hab. inż. Włodzimierza Kiernożyckiego



**POLITECHNIKA POZNAŃSKA**

prof. dr hab. inż. Adam Hamrał  
Rektor

Poznań, dnia 26 lipca 2011 r.

J M Rektor  
Politechniki Opolskiej  
prof. dr hab. inż. Jerzy SKUBIS

OPOLE

W imieniu społeczności akademickiej Politechniki Poznańskiej składam serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**prof. dr hab. inż. Jerzego JANTOSA**  
prorektora ds. studenckich  
Politechniki Opolskiej

Zegnany wybitnego naukowca, wspaniałego nauczyciela akademickiego, prawego człowieka, zyczliwego kolegi i przyjaciela.  
Wraz z Waszym środowiskiem łączymy się w poczuciu wielkiej, niepowetowanej straty.

**CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!**

Rektor i Senat  
Politechniki Poznańskiej

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci  
prorektora ds. studenckich



*prof. dr. hab. inż.*  
**Jerzego Jantosa**

zasłużonego pracownika naszej Uczelni,  
cenionego naukowca  
i szanowanego wykładowcy akademickiego.

*Rodzinie Zmarłego*

wyrazy głębokiego współczucia  
składają

*Rektor, Senat i cała Społeczność Politechniki Opolskiej*

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci

*prof. dra hab. inż.*  
**Jerzego Jantosa**

Prorektora ds. studenckich Politechniki Opolskiej,  
cenionego naukowca i szanowanego wykładowcy akademickiego.

*Rodzinie Zmarłego*

serdeczne wyrazy współczucia

składają

*Rektor i Senat Akademii Techniczno-Humanistycznej  
w Bielsku-Białej*

Z GŁĘBOKIM ŻALEM I SMUTKIEM  
PRZYJĘLIŚMY WIADOMOŚĆ O ŚMIERCI  
PROREKTORA POLITECHNIKI OPOLSKIEJ

PROF. DR. HAB. INŻ.

**JERZEGO JANTOSA**

**RODZINIE I NAJBLIŻSZYM  
ZMARŁEGO**

ORAZ

**SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ  
POLITECHNIKI OPOLSKIEJ**

WYRAZY UBOLEWANIA  
I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA  
SKŁADAJĄ

*Rektor i Senat Politechniki Gdańskiej*

Głęboko poruszeni śmiercią

*ŚP*  
*Profesora*  
**Jerzego Jantosa**

prorektora ds. studenckich Politechniki Opolskiej

wyrażamy głęboki żal i ból  
po stracie nauczyciela, naukowca  
i współtwórcy opolskiego życia akademickiego.

Kondolencje dla

*Rodziny Zmarłego,  
Jego Współpracowników  
i wszystkich Bliskich*

składają

*Rektor i prorektorzy Uniwersytetu Opolskiego  
wraz ze społecznością akademicką*

Z głębokim bólem i żalem żegnamy wspaniałego i prawego Człowieka,  
naszego drogiego Kolegę i Przyjaciela,  
wybitnego naukowca w dziedzinie silnikowych układów napędowych,  
członka Zarządu Polskiego Towarzystwa Naukowego  
Silników Spalinowych

*prof. dr. hab. inż.*  
**Jerzego Jantosa**



*Żonie, Synowi  
i  
Najbliższej Rodzinie*

składamy wyrazy szczerego współczucia

*Zarząd oraz członkowie  
Polskiego Towarzystwa Naukowego Silników Spalinowych*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci  
wybitnego uczonego i wspaniałego wychowawcy  
wielu pokoleń studentów

Pana

*prof. dr. hab. inż.*  
**Jerzego Jantosa**

Prorektora ds. studenckich  
w Politechnice Opolskiej

Wyrazy głębokiego współczucia

*Rodzinie*

składa

*Rektor i społeczność akademicka  
Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*

Z głębokim żalem i smutkiem  
przyjąłem wiadomość o śmierci



Prorektora Politechniki Opolskiej

*prof. Jerzego Jantosa*

wspaniałego Człowieka,  
wybitnego organizatora dydaktyki,  
zawsze uczynnego i serdecznego Kolegi.

*Małżonce oraz Najbliższym  
pograżonym w smutku*

składam serdeczne wyrazy najgłębszego współczucia

*Ryszard Knosala, Senator RP  
Profesor Politechniki Opolskiej*

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci prorektora ds. studenckich

**prof. dr. hab. inż. Jerzego JANTOSA**

zasłużonego pracownika naszej uczelni,  
cenionego naukowca i szanowanego  
wykładowcę akademickiego.

*Rodzinie Zmarłego  
wyrazy głębokiego współczucia*

składają:  
**REKTOR, SENAT I CAŁA SPOŁECZNOŚĆ POLITECHNIKI OPOLSKIEJ**

# Wspomnienia

## Jakże to „zawsze” okazało się krótkie...

*Rozmowa ze Stanisławą Jantos, wdową po profesorze Jerzym Jantosie.*

*Odejście prof. Jantosa stanowi niepowetowaną stratę dla całego środowiska Politechniki Opolskiej, z którą związany był od czasów studenckich. Wspominając go podkreśla się jego dokonania jako prorektora, któremu podlegały sprawy studenckie, jako naukowca, kierownika katedry, ale Pani знаła go na co dzień, jakim był człowiekiem, ojcem, mężem?*



*S. i J. Jantosowie z państwem Skubisami i Królami na Balu Politechniki Opolskiej, luty 2010*

Gdybym miała tylko kilka słów na określenie jego bogatej osobowości, to podkreśliłabym jego zrównoważenie idące w parze ze skromnością, wyciszeniem oraz to, że do wszystkiego czego się podejmował – a dotyczyło to także spraw życiowych – był zawsze bardzo przygotowany. Przejawiało się to zarówno w realizacji jego ambicji na drodze naukowej kariery, gdzie świadomie unikał fajerwerków i zbędnego rozgłosu, choć praca była jego priorytetem i konsekwentnie dążył do wyznaczonych sobie celów, jak i w podejściu do spraw osobistych. Był oddanym ojcem, który swojego syna kochał bezgranicznie, ale mądrą miłością. Spędzał z nim niemal każdą wolną chwilę, uczył, pokazywał świat, wprowadzał w arkana sportu, który dla niego także był ważny. Choć ze smutkiem stwierdzam, że kontuzja doznana w młodości na boisku – mąż uprawiał piłkę nożną – zapoczątkowała

jego kłopoty zdrowotne. Jerzy z pasją w młodości grał w piłkę nożną, ale swojego syna zainteresował tenisem. Myślę, że dobrze wiedział jak twarda może to być dyscyplina i jak niebezpieczna dla zdrowia.

Męża cechowała ponadto wielka kultura osobista i powściągliwość w demonstrowaniu uczuć. Trzeba było go głębiej poznać, aby docenić, jaki potrafił być czarujący i miły. Nieraz kiedy odwiedzały mnie w domu przyjaciółki, witał je z uśmiechem, ale po krótkiej chwili zniknął, nie chcąc się narzucać.

Wracam często pamięcią do początków naszej znajomości, do czasów narzeczeńskich i już wtedy ujęła mnie jego odpowiedzialność, spokój i powaga w podejściu do spraw uczuciowych. Może wynikało to także stąd, że nasz związek nie był studencką burzliwą miłością, ale miałam szczęście poznać człowieka już ustabilizowanego, który osiągnął już pewne cele zawodowe, a związek emocjonalny i rodzinę zbudował na trwałych podstawach, na serio, na zawsze... niestety, jakże to „zawsze” okazało się krótkie.

*Koledzy z wydziału podkreślali jego niezwykłą pracowitość, czy taki był także w codziennych sprawach?*

Rzeczywiście, mąż był bardzo pracowitym człowiekiem, który pracy poświęcał naprawdę dużo czasu i nieraz musiałam w trosce o zdrowie hamować go przypominając, że nie można tak bez końca żyć sprawami zawodowymi.

Zresztą sprawy uczelniane, szczególnie w okresie kiedy był już prorektorem, bardzo mocno przeżywał, co łatwo dało się po nim zauważyć. Jednak kiedy przychodził do domu, po kilku chwilach spędzonych w rodzinnej atmosferze „topniało” jego spięcie i znów był wspaniałym ojcem, ciepłym i dobrym mężem. Chciałam zwrócić uwagę na jeszcze jedną cechę męża – ogromną obowiązkowość. Być może wynikało to z tego, że wcześniej stracił ojca i to sprawiło, że niejako przejął obowiązki głowy rodziny najpierw wobec matki, a potem własnej rodziny. Dlatego tak bardzo nam go teraz brakuje.

*Środowisko akademickie godnie pożegnało swego zacnego przedstawiciela, choć w żadnym stopniu nie zmniejszyło to żalu po nim.*

W trudnych momentach okazane wsparcie bardzo pomaga. To, w jaki sposób Politechnika Opolska, rektor Skubis, prorektorzy, koledzy i koleżanki z wy-

działu, z katedry wspierali nas podczas choroby męża, a potem towarzyszyli mu w ostatniej drodze pozostanie na zawsze w mojej pamięci. Stojąc nad grobem ukochanej osoby wręcz ze zdziwieniem przyjąłam tak liczną i piękną obecność przedstawicieli środowiska. Wielokrotnie dziękowałam za to wszystko, lecz wtedy uświadomiłam sobie jeszcze jedno, że oto w ten sposób wraca do mnie, do naszego syna, do rodziny, to co on włożył przez te lata. Swoją pasję, zaangażowanie, poświęcenie i serce. To pomaga przetrwać najgorsze, choć trudno uleczyć ból, szczególnie w sercu 14-letniego chłopca po stracie ojca, który był dla niego przecież całym światem.

Dzisiaj rano przeglądałam stare fotografie męża przedstawiające go jako ucznia w szkolnej ławce, z rodzeństwem, z piłką na boisku, z kolegami podczas studiów i na wszystkich tych zdjęciach zobaczyłam ten sam delikatny uśmiech i poważne spojrzenia. Takim pozostanie w pamięci osób, które się z nim zetknęły.

*Dziękuję za rozmowę.*  
rozmawiała K. Duda



*Kl. III Szkoła Podstawowa w Kujakowicach G. 1966/67*



*Fotografie z rodzinnego archiwum.  
Na zdjęciu klasowym J. Jantos siedzi w pierwszej ławce z prawej strony.*

# Miałem szczęście Go znać

– wspomnienia współpracowników i studentów

*Jurka będę wspominać zawsze jako spotkanie z człowiekiem o silnej determinacji, pracowitości i niezwykłej skrupulatności podczas wykonywanych obowiązków. Żartował rzadko, ale jeśli już to „ze smakiem” i tak, że pamięta się to długo. Wydawało się, że ma niezwykle pokłady energii do pracy, które nigdy się nie kończą.....a jednak.....*

**dr inż. Anna Król, prorektor ds. inwestycji i rozwoju**

*Z Jurkiem Jantosem przez prawie (!) dwie kadencje dzieliliśmy wspólny sekretariat pracując jako prorektorzy. Sąsiedztwo, podobne obowiązki, wymieniane na pismach i delegacjach podpisy, wszystko to sprawiało, że zawsze wiedzieliśmy, iż jesteśmy właśnie w swoich zawsze otwartych gabinetach. Nigdy nie mijaliśmy się obojętnie, zawsze mieliśmy sobie coś do przekazania.*

*Pracowaliśmy na jednym Wydziale, co dodatkowo łączyło i pozwalało lepiej się rozumieć.*

*Kierując swoją Katedrą, pasjonował się samochodami. Nie opuszczał kibicowania rajdom, śledzenia nowinek motoryzacyjnych, ale ponad wszystko znał się na nich jako naukowiec i badacz.*

*Jako prorektor był bardzo skrupulatny w swoich obowiązkach. Sprawdzał, czy wydawane decyzje były zgodne z obowiązującym prawem i przepisami. Był nie tylko świetnym inżynierem, ale i pełnym pedanterii menedżerem.*

*Podziwialiśmy Go za pracowitość i oddanie uczelni. Praca pochłaniała Go jak nas wszystkich dalece, jednak on oddał się jej na tyle, że nie zauważył czającej się wokół Niego groźnej choroby.*

*Dumą Jurka był syn. Rozwijał w małym Wojtku zamiłowanie do tenisa, towarzyszył mu w treningach, cieszył się z Jego zwycięstw. Wraz z małżonką Stasią towarzyszył mu w turniejach w kraju i za granicą. Był wspaniałym ojcem. Wychował Wojtka na odpowiedzialnego, wrażliwego, a przy tym utalentowanego młodego człowieka.*

*Tam gdzie jest na pewno jest z tego dumny.*

*Jurek był moim Kolegą, Przyjacielem i dobrym Sąsiadem. Zawsze będzie mi Go brakowało.*

*Miałem szczęście Go znać.*

**prof. Marek Tukiendorf,  
prorektor ds. nauki**



M. Tukiendorf, J. Jantos  
październik 2010



J. Skubis, J. Jantos, A. Król, A. Żurawska i B. Hetmańska  
październik 2010





Konferencja Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, której J. Jantos przewodniczył, Opole, maj 2008



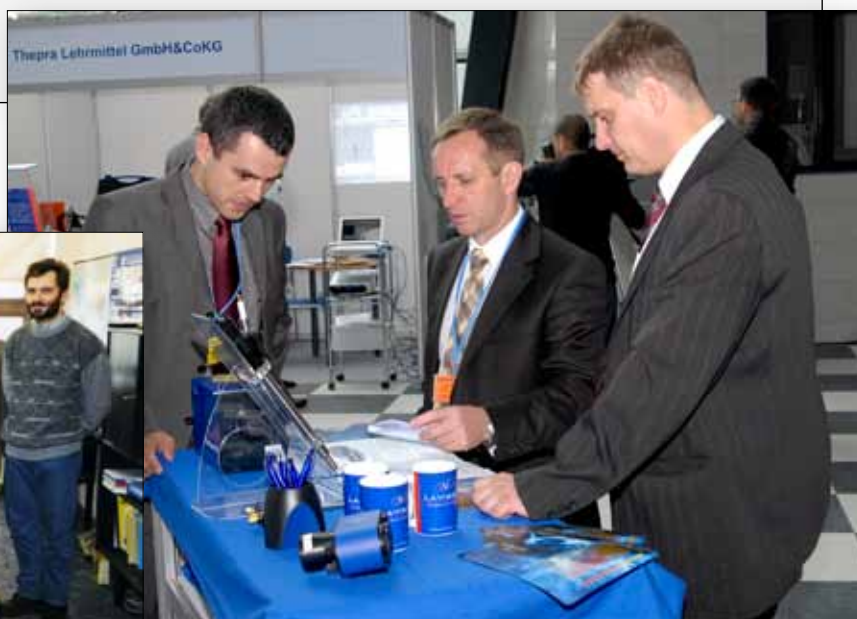
*To straszne, co się stało. Odszedł Profesor Jerzy Jantos, po prostu Jurek, niezwykle skromny i wspaniały przyjaciel, wybitny naukowiec znany w środowisku naukowców i praktyków w kraju i za granicą, zajmujących się problemami silników spalinowych i warunkami jego współpracy z układem przeniesienia napędu.*

*Pierwszy raz spotkałem Jurka na egzaminie z silników spalinowych 17 lat temu i nie był to spacer, ale czysta „harowa”. Potem po skończeniu studiów i zatrudnieniu na uczelni przez 15 lat wspólnie pracowaliśmy razem dzień w dzień. To z nim napisałem swój pierwszy artykuł. To z nim realizowałem pierwsze projekty badawcze. To z nim równocześnie pisaliśmy prace, ja doktorską, a on habilitacyjną.*

*Cóż można o nim powiedzieć, same superlatywy. Był to człowiek wyjątkowo skrupulatny mający mały przydomek „centuś”. Nigdy nie przepuścił materiału przez swoje ręce jak nie był na 110 % pewny jakości i solidności. Uczciwy i bezinteresowny, pełen zapału, nie bał się odważnych decyzji. Podejmował słuszne i mądre decyzje zawsze z wielkim wyczuciem. Nigdy nie załatwiał spraw po „łebkach”, zawsze pochylał się nawet nad najprostszą sprawą. Nie liczył czasu, nieraz zamykaliśmy wieczorem uczelnię. A przy tym wszystkim dobrze zorganizowany, mający czas dla kolegów, przyjaciół, a przede wszystkim rodziny, która była dla niego najwyższą wartością. Oddany swoim zasadom i przekonaniom, po prostu wzór dla wielu do naśladowania, bez zbędnego zachwytu, po prostu człowiek, a dla wielu po prostu Jurek.*

*Mówią, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale prof. Jarzy Jantos był właśnie taką osobą, która zawsze zostanie w mojej pamięci.*

**dr inż. Jarosław Mamala**  
**Wydział Mechaniczny**



J. Jantos, J. Mamala, na kongresie samochodowym, czerwiec 2009



Spotkanie opłatkowe na Wydziale Mechanicznym, grudzień 2001

Moje wieloletnie relacje z profesorem Jerzym Jantosem były naznaczone bardzo pozytywną energią, pozwalały na mobilizację w pracy zawodowej oraz wiarę w solidność człowieka, którym był niewątpliwie Profesor. Uczciwość, wiarygodność, niezłomność w pokonywaniu wszelakich trudności życiowych, solidaryzowanie się z każdym napotkanym człowiekiem to tylko niektóre z cech charakteryzujących Profesora.

Był oddany wszystkiemu co robił: działalności dydaktycznej, badaniom naukowym, pracy indywidualnej ze studentami i doktorantami, kontaktom z przyjaciółmi i znajomymi. Zawsze starał się pomóc każdemu, kto przychodził do Niego z jakimkolwiek problemem, w swych działaniach zawsze starał się doprowadzać do końca napotykające Go sprawy. Był po prostu skuteczny. Zdenerwowanie czy złość nigdy nie towarzyszyły Mu w relacjach z drugim człowiekiem. Prowadzone przez Niego zajęcia dydaktyczne były starannie przygotowane i bardzo komunikatywne, teoria zawsze poparta praktyką. Na prace naukowe i badawcze w laboratoriach silników spalinowych nie szczędził nigdy czasu, potrafił poświęcać na nie wiele żmudnych i długich godzin. „Człowiek z klasą” to określenie w pełni oddające naturę i charakter Jerzego Jantosa.

#### Pracownik Wydziału Mechanicznego



J. Mamala, I. Hetmańczyk, W. Hepner, W. Siłka, A. Bieniek, A. Augustynowicz, J. Jantos



J. Jantos, z prawej A. Guzik i L. Troniewski



Katedra Pojazdów Drogowych i Rolniczych



inauguracja roku akademickiego 2010/2011

### Forum Nowej Trybuny Opolskiej

*Jeden z najsympatyczniejszych w moich czasach naukowców na uczelni. Jeden z najbłyskotliwszych. Niewielu tak lubiłem. Niewielu tak ceniłem. Kiedy kończyłem swoją pracę dyplomową, w miarę obecności na uczelni zawsze chętnie wspierał mnie radą, pomocą.*

Lejak

*Wzór do naśladowania, bez zbędnych och i ach, po prostu człowiek dla ludzi, nic więcej nie trzeba... pustka, a kto ją wypełni?*

Pracownik PO

*Nie ma Ludzi niezastąpionych ale Pan Profesor był właśnie taką osobą, nie można go zastąpić*

Janusz

*Będzie nam Pana bardzo brakowało  
Panie Rektorze. SJO*

<http://forum.nto.pl/profesor-jerzy-jantos-nie-zyje-t70414/>



### Forum portalu [www.24Opole.pl](http://www.24Opole.pl)

*Jerzy Jantos(...)\* traktował studentów jak swoich. (...) Człowiek uratował niejedną osobę, wiem coś o tym, bo trochę sobie na PO postudiowałem. Szok. Szacun dla Człowieka.  
winiarski mat*

*Był dobrym człowiekiem, poznałem Go i wiem że jemu jako jednemu z nielicznych można było powierzyć swoje sprawy (...)Niech Spoczywa w Pokoju!!! [\*]*

DonJuliano

[http://www.24opole.pl/7055,Zmarl\\_Jerzy\\_Jantos\\_prorektor\\_Politechniki\\_Opolskiej,wiadomosc.html](http://www.24opole.pl/7055,Zmarl_Jerzy_Jantos_prorektor_Politechniki_Opolskiej,wiadomosc.html)

\*(skrótów pochodzą od redakcji)



Piastonia 2006, M. Masnyk, J. Jantos, A. Karbowski, J. Kotyś

# Pamięć na łamach

Jerzy Jantos był stale obecny na łamach Wiadomości Uczelnianych, wszak trudno wyobrazić sobie dokumentację życia akademickiego bez jednej z jego największych postaci. Pragniemy przypomnieć Czytelnikom formy największe: okładki i wywiady z profesorem. Ciekawy okazuje się zwłaszcza pierwszy z nich, z marca 2005 r., kiedy rozmówca właśnie objął kierownictwo nad Katedrą Pojazdów Drogowych i Rolniczych na Wydziale Mechanicznym i przedstawił swoją wizję rozwoju jednostki.

Dziś, z perspektywy czasu, widzimy, jak świetnie udało mu się zrealizować te plany.

Dziś widzimy, jak jeszcze wiele mógł osiągnąć...



# Ach, te samochody!\*

wywiad z WU nr132 (marzec 2005)

*Doświadczenia co raz udowadniają, że w izolacji bardzo trudno coś efektywnego i wartościowego osiągnąć.*

*Kieruje Pan Profesor jednostką, która w ostatnim czasie przekształciła się z Zakładu Samochodów w Katedrę Pojazdów Drogowych i Rolniczych, jakie zmiany pociąga to przekształcenie, poza nazwą?*

Jednostką kieruję wprawdzie od niedawna, bo od czerwca 2004 roku, ale jestem z nią jednak ściśle związany od ponad 25 lat, początkowo jako student, a następnie od 1981 r. już jako pracownik. To bardzo długo, stąd – tak przynajmniej sądzę – doskonale znam wszystko to, co pod terminem nasza jednostka podstawowa się kryje. W szczególności są mi znane uwarunkowania jej działania, jej baza materialna, pracownicy, programy nauczania oraz problematyka badawcza. Mogę więc chyba zaryzykować tezę, że znam jej słabe i mocne strony. Jednostka usytuowana jest w strukturze Wydziału Mechanicznego, który aktualnie prowadzi trzy kierunki kształcenia, czyli mechanikę i budowę maszyn, inżynierię środowiska oraz technikę rolniczą i leśną. Warto zauważyć, że na każdym z tych kierunków, zarówno magisterskich jak i inżynierskich, uczestniczymy w procesie kształcenia prowadząc takie przedmioty jak pojazdy samochodowe, silniki spalinowe, energochłonność ruchu samochodu, czy motoryzacyjne skażenie środowiska lub automatyzacja i sterowanie samochodem, technologia napraw i wiele innych. Jednak naszym głównym kierunkiem jest MiBM, na którym mamy zatwierdzone przez Senat PO dwie, firmowane przez nas specjalności. Są to samochody i ciągniki oraz eksploatacja i marketing pojazdów samochodowych. Specjalność samochody i ciągniki prowadzimy na studiach dziennych magisterskich i inżynierskich oraz na zaocznych studiach inżynierskich. W ostatnim czasie z powodzeniem realizujemy również magisterskie studia uzupełniające o specjalności technika samochodowa oraz studia podyplomowe rzeczoznawstwo pojazdów samochodowych. Nasza oferta jest atrakcyjna i studenci chętnie ją wybierają. Niestety, suma-

\*pod tym hasłem katedra prezentuje swoje możliwości na festiwalach nauki i targach edukacyjnych

rycznie niewielka liczba studentów wybierających MiBM oraz konieczność obsadzenia specjalności prowadzonych przez inne jednostki dyplomujące, nie pozwala na równoległe prowadzenie przez naszą jednostkę dwóch specjalności na mechanice i budowie maszyn.

Z dniem 1 stycznia 2005 jednostka z Zakładu Samochodów przekształcona została w Katedrę Pojazdów Drogowych i Rolniczych. Rzecz jasna, zmiana nazwy nie była celem samym w sobie. Muszę jednak przyznać, że nie bez znaczenia było stałe kojarzenie brzmienia poprzedniej nazwy z

zakładem naprawy samochodów. Najważniejszym jednak powodem zmiany nazwy były dynamiczne procesy zachodzące na Wydziale Mechanicznym, a w szczególności uruchomienie kształcenia na kierunku technika rolnicza i leśna. Już w latach osiemdziesiątych, gdy przez krótki okres czasu prowadzona była specjalność mechanizacja rolnictwa, dydaktycznie ówczesny Zakład Samochodów mocno ją wspierał. Ze względu na kadre i bazę laboratoryjną uważam, że mamy również bardzo wiele do zaoferowania na kierunku technika rolnicza i leśna. Pragnę podkreślić, że osoby odpowiedzialne za TRiL to dostrzegają i nasza współpraca układa się doskonale. Dzięki zajęciom prowadzonym na tym kierunku, po raz pierwszy od dłuższego już czasu, nie mam w tej chwili kłopotów z zapewnieniem kolegom obciążenia dydaktycznego.

*Dodanie w nazwie jednostki drugiego członu – pojazdy rolnicze – wiąże się zapewne także z koniecznością rozbudowy odpowiedniej bazy laboratoryjnej. Co ma do zaoferowania katedra w tym obszarze?*

Jestem gorącym zwolennikiem jak najszerzej rozumianej współpracy zarówno pomiędzy jednostkami jak i poszczególnymi pracownikami tak w zakresie dydaktyki jak i prowadzonych prac naukowych. Uważam, że współpraca taka jest możliwa bez konieczności jej sformalizowania. KPDiR ma wiele do zaoferowania, a przy tym ma również wiele potrzeb, a doświadczenia co raz udowadniają, że w izolacji bardzo trudno coś efektywnego i wartościowego osiągnąć. Nasza baza laboratoryjna doskonale wpisuje się w program kształcenia wszystkich kierunków studiów prowadzonych na Wydziale Mechanicznym. Zależy mi, aby była ona jak najlepiej wykorzystana, a jednocześnie, by stale polepszała się poziom jej wyposażenia. Z myślą o długofalowej obecności na TRiL i zamiarem ścisłej współpracy z jednostką kierowaną przez profesora M. Tukiendorfa część naszej hali (C3) zamierzamy przeorganizować na laboratorium pojazdów drogowych i rolniczych. Zgodnie z moją wizją, laboratorium to winno w najbliższej przyszłości przekształcić się w otwartą dla studentów pracownię, w której będą mogli realizować swoje prace przejściowe i dyplomowe. Takie wzorcowe rozwiązania oglądałem m.in. w Politechnice Barcelońskiej. Nasze laboratorium wymaga jednak

remontu, który zlikwiduje przeciekający dach, powybijane nieszczelne okna, popękane ściany, niewydolne ogrzewanie. Liczę na szerokie wsparcie mojej inicjatywy, tym bardziej, że obiecujące deklaracje uzyskałem już od dziekana WM, prof. L. Troniewskiego, prof. M. Tukiendorfa, a także dyrektora administracyjnego politechniki, mgr. L. Prucnala.

*Najmłodszy kierunek studiów prowadzony na wydziale, jakim jest technika rolnicza i leśna, przypisana jest niejako do zakładu o tej samej nazwie. KPDiR także wiąże z tym kierunkiem poważne plany?*

Racjonalne wykorzystanie posiadanej bazy, rozwój kadrowy zespołu są uwarunkowane rozmiarem obciążenia dydaktycznego przypisanego katedrze. Aktualna sytuacja w tym względzie nie jest zadowalająca. Stąd moje dążenia do poszukiwania coraz nowych możliwych rozwiązań, a do takich przykładowo zalicza się prowadzenie przez katedrę drugiej specjalności, jednak nie na mechanice i budowie maszyn, gdzie nie bardzo oczekiwać należy zwiększenia liczby studentów, lecz na jednym z pozostałych kierunków, czyli na inżynierii środowiska lub technice rolniczej i leśnej. Za pierwszą do tego przymiarkę uznać można próbę uruchomienia magisterskich studiów uzupełniających w specjalności pojazdy rolnicze i leśne adresowanych do absolwentów studiów inżynierskich na kierunku TRiL. Do tego jednak brakuje nam laboratorium komputerowego z prawdziwego zdarzenia. Chciałbym w najbliższym czasie, we współpracy z profesorem R. Ulbrichem takie laboratorium w jednej z naszych sal seminaryjnych uruchomić. We wszystkich tych działaniach przyswiecają mi dwa cele, z jednej strony maksymalne wzbogacanie i unowocześnianie wyposażenia własnych laboratoriów, ale także ich optymalne wykorzystanie w dydaktyce, niezależnie od tego, do której jednostki dany kierunek został przypisany.

*Katedra otrzymała niedawno samochód osobowy służący dotychczas potrzebom administracyjnym. Teraz służyć ma on dydaktyce. W jaki sposób przyda się studentom?*

Katedra Pojazdów Drogowych i Rolniczych jest jednostką dość szczególną. Laboratoria odgrywają w naszej działalności bardzo poważną rolę, ważne są także dla Wydziału Mechanicznego. Wielokrotnie mogłem się o tym przekonać, podczas różnych istotnych wizyt w naszych laboratoriach, na przykład członków komisji akredytacyjnej. O poziomie tych laboratoriów świadczy ich wyposażenie. W naszym przypadku, obok aparatury, wyposażenie to stanowią różne zespoły i układy, ale również kompletne pojazdy. W motoryzacji, której fragmentem się zajmujemy, stale obserwujemy bardzo szybki postęp. Nowinki z wielu dziedzin nauki i techniki są w tej branży bardzo szybko aplikowane. Istnieje zatem oczywista potrzeba nadążania za tym rozwojem, po to by prace badawcze i proces kształcenia odpowiadał aktual-

nym potrzebom. Dzięki prowadzonym od lat projektom badawczym finansowanym przez KBN odnotowaliśmy w tym obszarze pewne sukcesy. Wszystko to jednak kropla w morzu potrzeb, szczególnie w kontekście działalności dydaktycznej. Z zadowoleniem mogę podkreślić, że problem ten doskonale rozumieją władze naszej uczelni. Świadczy o tym fakt przekazania dla naszych potrzeb już trzeciego samochodu. Tym razem jest to samochód Renault Laguna użytkowany ostatnio przez pana dyrektora L. Prucnala. A przy okazji przekazanie samochodu stało się pretekstem do krótkiego spotkania władz uczelni, reprezentowanych przez rektora Piotra Wacha, prorektora Jerzego Skubisa oraz dyrektora Prucnala z pracownikami i studentami Katedry, do którego doszło w laboratorium diagnostyki pojazdów. W okolicznościowym wystąpieniu rektor podkreślił fakt dobrego współdziałania jednostki z władzami uczelni. Zwrócił uwagę na walory przekazanego daru mimo jego niewielkiej wartości rynkowej. Dyrektor Prucnal skomentował, że jest to w znacznym stopniu zasługa kierowcy, który go użytkował, Józefa Gondka. Obecnie laguna będzie wykorzystywana w procesie dydaktycznym. Już w najbliższym czasie, w ramach pracy dyplomowej realizowanej na studiach inżynierskich w trybie zaocznym, auto zostanie wyposażone w instalację umożliwiającą zasilanie silnika gazem płynnym. Odpowiednie oprogramowanie umożliwi badanie wpływu paliwa i składu mieszaniny palnej na pracę silnika i emisję substancji szkodliwych. Powinno to być interesujące ćwiczenie nie tylko dla studentów naszej specjalności. Paliwa alternatywne zyskują bowiem na znaczeniu, a poznanie ich wpływu na działanie silnika czy zanieczyszczenie atmosfery jest ważne. Po oficjalnym przekazaniu samochodu zaprezentowano gościom laboratorium pojazdów drogowych i rolniczych oraz plany jego modernizacji.

*Jakie plany ma Pan Profesor względem kierowanej przez siebie katedry?*

Plany? Chciałbym, aby jednostka rozwijała się. Podobne plany żywią zapewne kierownicy innych jednostek. Pod tym sloganem kryją się szanse rozwoju dla już zatrudnionych oraz możliwości zatrudnienia dla kilku kolejnych młodych uzdolnionych ludzi. Kilku moich kolegów może się poszczycić już stosunkowo długim stażem pracy, który uczynił z nich doskonałymi, doświadczonymi dydaktykami i chciałbym, aby ich wiedza i umiejętności zostały dobrze spożytkowane. Moim zamiarem jest także zapewnienie im takich warunków pracy i takie ich zmobilizowanie, aby swoje doświadczenie udokumentować mogli przez przygotowanie odpowiednich pomocy dydaktycznych w postaci stanowisk laboratoryjnych, a także skryptów do ćwiczeń i wykładów. Jeszcze trudniejszym wyzwaniem jest dynamiczny rozwój naukowy naszego zespołu. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż obszar naszej działalności naukowej jest dość specyficzny. Przykładowo wskażę, że na tak cenionej w naszym środowisku naukowym liście filadelfijskiej, nie znajduje się nie tylko żadne polskie czasopismo, ale również jakiegokolwiek czasopismo światowe. Stąd moje


dążenie również do współpracy naukowej z kolegami z innych jednostek. W obszarze naszych badań zachodzi bowiem wiele zjawisk i procesów poddawanych analizie. Tak rozumiana współpraca stać może się szansą m.in. na publikacje warunkujące awans naukowy pracowników.

*Kiedy umawialiśmy się na rozmowę nie wiedziałam, że Pan Profesor będzie kandydatem na prorektora zgłoszonym przez rektora elekta. Co oznaczać to będzie dla katedry?*

*Będę się starał podolać nowym wyzwaniom i mam nadzieję, że mi się to uda. Cała sprawa zresztą nie jest jeszcze przesądzona, ponieważ wybory prorektorów odbędą się na początku kwietnia. Rozmowy na ten temat mogą okazać się przedwczesne.*

*Czy Pan Profesor poza sprawami zawodowymi ma jakieś ulubione zajęcia, hobby?*

*Oczywiście, choć mam na to coraz mniej czasu. Kocham grę w tenisa, ale tak rzadko udaje mi się oddać tej pasji, że śmiało mogę stwierdzić, iż swoje marzenia realizuję w osobie synka, który z zapamiętaniem doskonali się w sportowym rzemiośle. Kiedyś była jeszcze piłka nożna, lecz dziś to już historia. Trochę mi żal, że już pewnie nie zagram jako rozgrywający na środku pola. Choć kto wie, gdyby na przykład zorganizować rozgrywki pracownicy kontra studenci, to może...*

 rozmawiała K. Duda



A. Bieniek



J. Jantos, J. Mamala

To prof. Jantos stał się *siłą napędową* katedry, która pod jego okiem stała się jedną z najnowocześniejszych jednostek w Polsce.

# Aby studenci chcieli tam przychodzić...

wywiad z WU nr 190 (październik 2009)

## COS na pewno ułatwi życie studenta.

*W nowym roku akademickim uruchomione zostanie Centrum Obsługi Studenta. Proszę przedstawić zasady działania jednostki, której powstanie stanowi chyba dużą zmianę?*

Należałoby chyba poświęcić kilka słów okolicznościom, które legły u podstaw idei powołania centrum. Ta idea zrodziła się na gruncie niezadowolenia studentów z pracy naszych dziekanatów. Po przeanalizowaniu sytuacji w różnych gremiach naszej uczelni doszliśmy do przekonania, że należy w tym względzie coś zmienić i usprawnić obsługę studenta. Wymaga to wielu przedsięwzięć i specjalnych rozwiązań. Po szerokiej dyskusji zdecydowaliśmy się, aby zrobić to centralnie, a nie w rozproszeniu na poszczególne wydziały. W ten sposób powstała idea Centrum Obsługi Studenta, jako jednego miejsca, gdzie będą obsługiwani – jak nazwa wskazuje – wszyscy studenci politechniki. Do tej idei przekonywał nas zespół pod przewodnictwem prof. Tomasza Boczara, który wskazywał na korzyści wynikające z takiego rozwiązania, m.in. ekonomiczne i organizacyjne. Na działalność COS zostało przeznaczone jedno z bardziej atrakcyjnych pomieszczeń naszej uczelni, w Łączniku przy ul. Mikołajczyka 16, w miejscu centralnym, gdzie w bliskim sąsiedztwie znajdują się akademiki oraz dwa duże wydziały: Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki, oraz Mechaniczny.

Jeśli chodzi o zasady funkcjonowania COS – to powinno ono załatwiać wszystkie sprawy studentów. Jest to ogromne wyzwanie i na pewno nie da się tego załatwić jednym zarządzeniem rektora. To jest proces. Już go rozpoczęliśmy: przygotowujemy pomieszczenia, dobieramy zespół i to jest chyba najtrudniejsza, a jednocześnie najważniejsza rzecz, bo ten zespół powinien być złożony z najlepszych ludzi. Ludzi, którzy będą chcieli z pełnym zaangażowaniem pracować dla studentów, i którzy zapewnią jakość, jakiej czasem brakowało w dotychczasowych jednostkach. Oczywiście ten zespół będzie wspomagany narzędziami: z jednej strony odpowiedniej klasy sprzętem – komputerami, kserokopiarkami, drukarkami i mnóstwem innych urządzeń, w tym terminali dla studentów do zdalnej obsługi, aby umożliwić załatwienie części spraw bez konieczności udawania się do Centrum, i z drugiej strony przede wszystkim oprogra-

mowaniem, ale to niestety jeszcze jest przed nami. Oprogramowanie, które stworzy podstawy do pracy na zupełnie nowym poziomie, i które umożliwi w pewnej części wprowadzenie idei tzw. wirtualnego dziekanatu. Niestety te sprawy trochę się przeciągają. Jesteśmy jeszcze na etapie precyzowania istotnych warunków zamówienia, aby to oprogramowanie spełniało wszystkie nasze oczekiwania. Okazuje się, że przy tak wielu wątkach napisanie takich warunków jest niezwykle trudne, dlatego jest to kolejne podejście do zredagowania ich w sposób ostateczny,

aby ogłosić przetarg i to oprogramowanie zakupić. Jeśli się to uda – to pozostaje nam wdrożenie, czyli kolejne, wielkie wyzwanie. Centrum ma ruszyć od 1 października i ruszy, ale na oprogramowaniu przejściowym. Kiedy już zakupimy oprogramowanie docelowe, pojawią się nowe możliwości. Także niestety będzie to proces rozciągnięty w czasie, wieloetapowy, a od 1 października obejmie zakresem swojego działania tylko studentów pierwszego roku.

*Co powołana jednostka zmieni w studenckim życiu na uczelni?*

Mam nadzieję, że zmiana będzie duża. Funkcjonowanie Centrum zależeć będzie od bardzo wielu, różnorodnych czynników, również ludzkich, co bardzo mocno podkreślam. Studenci będą mogli załatwić wszystko w jednym miejscu w sposób zuniifikowany dla wszystkich wydziałów, a z czasem pojawiać się będą opcje, które na pewno ułatwią życie studenta, m.in. możliwość załatwienia wiele spraw z domu, z własnego komputera, co nie będzie wymagało indywidualnej obecności na uczelni.

*Czy tradycyjne dziekanaty mają zostać docelowo zlikwidowane?*

Studenci lat wyższych będą załatwiali sprawy w dziekanatach swoich wydziałów. Studenci przypisani do Centrum Obsługi Studenta, czyli rozpoczynający studia w tym roku będą musieli się od czasu do czasu pojawiać w COS, nawet gdy wszystko się powiedzie i zrealizujemy wszystkie etapy naszego planu. Pracujemy na dokumentach papierowych, które muszą być przechowywane w teczkach studenta. Te dokumenty trzeba w jakiś sposób dostarczyć. COS trzeba więc będzie czasem odwiedzić, dlatego ma być ono przyjazne i eleganckie, tak aby studenci chcieli tam przychodzić i aby załatwianie spraw nie sprawiało im jakichkolwiek trudności.

 rozmawiała K. Duda





*Konferencja prasowa w COS, październik 2010*



*władze uczelni w drodze do COS-u,*



*Immatrykulacja 2010*



*Studencki Nobel 2009*



*Otwarcie Punktu Rekrutacyjnego, maj 2009*



# Jeszcze kilka słów o Jurku

Profesor Jerzy Jantos (po prostu Jurek) urodził się w 1957 roku. Mieszkał i wychowywał się w Kujakowicach Górnych koło Kluczborka. W roku 1977 podjął naukę w liceum w Kluczborku, gdzie dzielił swoją pasję do motoryzacji z grą w piłkę nożną i uczęszczaniem na lekcje muzyki. Wszelkoniemnie uzdolniony, po maturze zdecydował się studiować na kierunku mechanika i budowa maszyn w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Opolu, którą ukończył z wyróżnieniem w roku 1981 na specjalności samochody i ciągniki. Z Opolem Jurek związał swoją dalszą karierę naukową i zawodową. Jego, jak zawsze podkreślał, pasją była motoryzacja i chcąc rozwijać swoje zainteresowania bezpośrednio po studiach podjął pracę na uczelni w charakterze asystenta w Zakładzie Samochodów. Problemy zdrowotne jego ojca i obowiązki rodzinne na pewien czas zwolniły tempo rozwoju. Potem doszły problemy ze zmianą ustawy o szkolnictwie wyższym, które na kolejne dwa lata przesunęły możliwość uzyskania stopnia doktora nauk technicznych. W końcu w 1991 roku uzyskał tytuł doktora na Politechnice Poznańskiej. Naukowo zajmował się wieloma aspektami współpracy silnika spalinowego z układem przeniesienia napędu. W szczególności upodobaniem cieszył się układ napędowy składający się z silnika spalinowego o zapłonie iskrowym i mechanicznej przekładni o przełożeniu zmiennym w sposób ciągły. Stworzył nowy, własny półempiryczny model samochodowej przekładni cięgnowej o przełożeniu zmiennym w sposób ciągły. Z tego obszaru wiedzy powstały jego najbardziej liczące się publikacje, w tym dwukrotnie były publikowane w latach 2002 i 2008 w SAE Transactions, najbardziej liczącym się fachowym czasopiśmie motoryzacyjnym wydawanym w Stanach Zjednoczonych oraz International Journal Vehicle Design. Ciesząc się uznaniem w środowisku międzynarodowym został zaproszony do wygłoszenia wykładów w centrach badawczych koncernów Porsche AG, Daimler-Chrysler, Bosch i Audi. Wielokrotnie proszony o konsultacje, opinie i współpracę z przemysłem na różne tematy zawsze związane z motoryzacją.

Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego w 2003 roku na Politechnice Śląskiej został awansowany i zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego Politechniki Opolskiej. Jednocześnie, po odejściu wieloletniego kierownika Zakładu Samochodów prof. Wojciecha Siłki na emeryturę, został jego Kierownikiem. Szybko Zakład Samochodów został przekształcony w Katedrę Pojazdów Drogowych i Rolniczych na Wydziale Mechanicznym Politechniki Opolskiej. Opublikował dziesiątki prac naukowych, w swoim dorobku jako autor lub współautor

zgrupował około 136 publikacji, trzy monografie. Był także promotorem czterech doktoratów i recenzentem licznych prac doktorskich, rozpraw i książek naukowych. Autor dwóch patentów. Wielokrotnie powołany przez ministra właściwego do zespołu oceniającego projekty badawcze.

Brał czynny udział w największych światowych kongresach motoryzacyjnych SAE w USA, FISITA, EAEC czy AVEC, gdzie zawsze był dobrze odbierany. Aktywnie uczestniczył w wielu konferencjach krajowych, gdzie był powoływany do komitetu naukowego. Był współorganizatorem z ramienia Politechniki Opolskiej oraz Polskiego Towarzystwa Naukowego Silników Spalinowych III Międzynarodowego Kongresu Silników Spalinowych w Opolu, w roku 2009 pełniąc funkcję wiceprzewodniczącego kongresu. Z Polskim Towarzystwem Naukowym Silników Spalinowych był związany niemal od samego początku, będąc jednym z początkowych jej członków i darząc je wielką sympatią. Przez ostatnie dwie kadencje pełnił funkcję sekretarza PTNSS. Był również członkiem PTNM - Polskie Towarzystwo Naukowe Motoryzacji, PIS - Polski Instytut Spalania, SAE - Society of Automotive Engineers w USA oraz zasiadał w Radzie Naukowej OBR SM - BOSMAL Bielsko-Biała.

Również przez dwie kadencje był powołany na stanowisko prorektora ds. studenckich Politechniki Opolskiej. Był wyjątkowo skrupulatny, uczciwy, pełen zapału, odwagi, dobrze zorganizowany, podejmujący słuszne i mądre decyzje, oddany pracy i pasji, u szczytu swoich możliwości intelektualnych. Wzór dla wielu do naśladowania, bez zbędnych och i ach, po prostu człowiek, a dla wielu po prostu Jurek. Mówią, że nie ma ludzi niezastąpionych ale prof. Jerzy Jantos był właśnie taką osobą.

Pochowany w swoich rodzinnych Kujakowicach Górnych koło Kluczborka. Pozostawił żonę i 14-letniego syna.

 Jarosław Mamala

## Wiadomości Uczelniane

20 lat WU (1991-2011)

Pismo informacyjne Politechniki Opolskiej  
Rok XX, nr 14 (217), wrzesień 2011

Adres redakcji:  
Dział Promocji  
i Kultury Politechniki Opolskiej  
ul. Prószkowska 76, bud. nr 5  
45-758 Opole  
tel.: 77 400 05 59, 77 474 82 95  
tel., fax: 77 400 05 57  
www.wu.po.opole.pl

Redaktor naczelna: KRYSZYNA DUDA  
zdjęcia: SŁAWOJ DUBIEL,

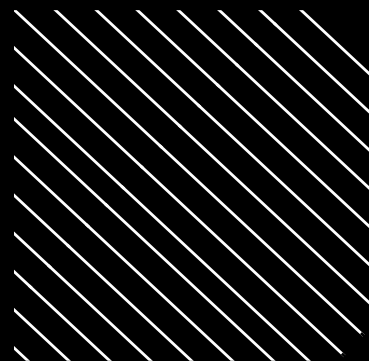
archiwum prywatne S. Jantos, archiwum WM  
redakcja: LUCYNA STERNIUK-GRONEK  
projekt i skład: LUCYNA STERNIUK-GRONEK  
współpraca: ANNA STEFANOWSKA-STRZODKA,  
JOLANTA DEMBICKA,  
JAROSŁAW MAMALA

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego nadesłanych tekstów.  
Numer zamknięto 14. 09. 2011 r.

Na okładce: prof. Jerzy Jantos



# Biografia zawodowa



- uzyskanie tytułu zawodowego magistra inżyniera - Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu, Wydział Mechaniczny, specjalność samochody i ciągniki, 1981
- uzyskanie stopnia naukowego doktora – Politechnika Poznańska, Wydział Maszyn Roboczych i Pojazdów, specjalność budowa i eksploatacja maszyn, 1991 r.
- uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego – Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki, specjalność: budowa i eksploatacja maszyn, 2003 r.

**Autor i współautor ok. 136 publikacji, w tym również z listy filadelfijskiej, 3 monografii.**

**Promotor 4 doktorantów.**

**Najważniejsze osiągnięcia poznawcze i aplikacyjne:**

- oryginalny sposób sterowania prędkością zmiany przełożenia w przekładni bezstopniowej,
- nowy, własny półempiryczny model samochodowej przekładni ciągłowej o przełożeniu zmiennym w sposób ciągły,
- stanowisko badawcze – symulator drogowego obciążenia silnika, który dzięki unikatowemu układowi sterowania, umożliwia w warunkach laboratoryjnych, odwzorowanie rzeczywistego obciążenia silnika występującego w realnym pojeździe. Za pomocą symulatora można realizować następujące warunki ruchu dla pojazdu wirtualnego: cykle syntetyczne, cykle rzeczywiste, jazdę swobodną, jazdę ze stałą prędkością, próby rozpędzania.

**Autor patentu oraz współautor patentów udzielonych przez Urząd Patentowy RP.**

**Wykonane oraz rozpoczęte projekty badawcze:**

- Projekt badawczy nr 9T12C 09310, pt.: Identyfikacja i analiza procesów energetycznych w samochodzie osobowym z silnikiem o zapłonie iskrowym. Główny wykonawca 1, zakończony 1998 r.
- Projekt badawczy nr 9T12D 00916, pt.: Synteza algorytmów regulacji mocy silnika ZI w samochodzie osobowym w aspekcie energetyczno-ekologicznym. Kierownik projektu, zakończony 2001 r.
- Projekt badawczy nr 5T12D 03625, pt.: Sterowanie samochodowym, spalinowym układem napędowym o przełożeniu zmiennym w sposób ciągły. Kierownik projektu, zakończony 2006 r.
- Projekt badawczy rozwojowy nr N R10 0059 06/2009, pt.: Urządzenie do kontroli parametrów trakcyj-

nych oraz diagnostyki układów napędowych samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów. Kierownik projektu, projekt w toku do 2012r.

Projekt badawczy własny nr N N502 447436, pt.: Mechatroniczna pompa wtryskowa dla pojazdów typu „Off-Road”, Kierownik projektu, projekt w toku do 11.2011r.

**Doświadczenia naukowe zdobyte w kraju i za granicą;**

- staż naukowy w ośrodku badawczo-rozwojowym firmy AVL Graz, Austria 1996,
- Udział w światowym kongresie motoryzacyjnym FISITA 98, Paryż, Francja,
- Udział w europejskim kongresie motoryzacyjnym EAEC 99, Barcelona, Hiszpania,
- Udział w seminarium i wygłoszenie referatu w sekcji Grundsatzentwicklung Advanced Concepts Systemtechnik Daimler-Chrysler AG w Stuttgarcie, Niemcy 1999 r.,
- Udział w seminarium i wygłoszenie referatu w centrum badawczo-rozwojowym firmy Porsche AG, w Weissach, Niemcy 1999 r.,
- Udział w SAE World Automotive Congress, Detroit, USA 2001,
- Seminarium AVL Graz – Proces spalania w silniku o zapłonie iskrowym, Graz 2004, Austria,
- Udział w AVEC Congress, Taipei, Taiwan 2006,
- Udział w SAE World Automotive Congress, Detroit, USA 2007,

**Dwukrotnie prace prof. Jerzego Jantosa były publikowane w latach 2002 i 2008 w SAE Transactions, najbardziej liczącym się fachowym czasopiśmie motoryzacyjnym wydawanym w Stanach Zjednoczonych.**

**W kraju wspomniały organizator i wieloletni kierownik Katedry Pojazdów Drogowych i Rolniczych. Z jego inicjatywy odbył się w Opolu Międzynarodowy Kongres Silników Spalinowych PTNSS Kongres 2009. Był członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Silników Spalinowych. Wybrany na dwie kadencje na stanowisko prorektora ds. studenckich Politechniki Opolskiej.**

**Uczestnictwo w organizacjach naukowych:**

- PTNSS - Polskie Towarzystwo Naukowe Silników Spalinowych,
- PTNM - Polskie Towarzystwo Naukowe Motoryzacji,
- PIS - Polski Instytut Spalania,
- SAE - Society of Automotive Engineers w USA,
- Rada Naukowa OBRM – BOSMAL Bielsko-Biała.



Najwięcej prof. J. Jantosowi, swojemu niezawodnemu prorektorowi od spraw niemożliwych, zawdzięczają studenci. Nie tylko COS i miasteczko akademickie, nie tylko pomoc w kryzysowych sytuacjach, którymi życie żaków usłane jest od samej immatrykulacji ale całą, wspaniałą i pełną życzliwości atmosferę studiów, gdzie czas na zabawę i naukę płynął pod jego opieką jakoś milej.

*Piastonia 2006*



*Punkt Rekrutacyjny, maj 2009*



*Politechnika Opolska, 2009*

*Bal Sportowca 2009*



*Centrum Obsługi Studenta*



*Miasteczko Akademickie*